

WITOLD FIJAŁKOWSKI

ur. 1941; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, Lublin, stan wojenny, Albin Siwak, kontrola, posterunek, wąsy

„Wąsy się zapuściło, tak?”

Furorę wśród moich znajomych robiła wypowiedź mojego szwagra, który jadąc samochodem w stanie wojennym, gdzieś tam zatrzymany na kolejnym posterunku, odkręcał szybkę i podawał dokumenty. W tamtych czasach nosiłem wąsy à la Wałęsa, wielu ludzi nosiło takie wąsy, mój szwagier również. Ten żołnierz, bo to był posterunek wojskowy, ogląda te jego dokumenty, zagląda mu do samochodu i mówi tak: „Wąsy się zapuściło, tak?”, a szwagier do niego, nawiązując do bardzo aktywnego wtedy Albina Siwaka, mówi: „A co, oczko se miałem wyłupić?”. Nie [było] chyba jednak tego czynnika strachu, jeżeli człowiek kontrolowany na posterunku w taki sposób reaguje. Oczywiście, że to nie jest może całkiem prawda, bo świadomość zagrożenia oczywiście była, każdy to miał.

Data i miejsce nagrania	2009-06-16, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"